



# POWRÓT DO PRZESZŁOŚCI

To wnętrze zabiera nas w podróż za ocean. Ale i w podróż do przeszłości. Cofamy się w czasie z Kasią i Michałem, których najpierw zachwylił, a potem zainspirował amerykański styl lat pięćdziesiątych.

AUTORZY PROJEKTU: ARCH. KASIA I ARCH. MICHAŁ DUDKO, FORMATIV  
TEKST: EWA KOZIOL

więcej wewnątrz: [dobrzemieszkaj.pl](http://dobrzemieszkaj.pl)

Indywidualny wyraz nadaje wnętrzu oświetlenie. Lampy Artemide nad stołem w jadalni to już ikony designu.

Wypożyczenie: stół Convoy Calligaris / krzesła DSW Vitra / lampy wiszące Tolomeo Artemide / podłoga żywica epoksydowa

Inspiracją do powstania projektu tego wnętrza był amerykański styl lat pięćdziesiątych. Kasia i Michał dodali do niego własne pomysły, odrobinę dowcipu, dobrego designu i tak powstała elegancka, osobiwa przestrzeń, w której prym wiodą proste, minimalistyczne formy. Wszystko ma w niej swoje ściśle określone miejsce i dokładnie zaplanowaną funkcję.

Przypadkowy nie jest także rozkład pomieszczeń, który został dopasowany do trybu życia właścicieli. Wyraźnie zachowany został podział na strefę dzienną, towarzyską, imprezową oraz nocną, bardziej intymną, spokojną, przeznaczoną na relaks i odpoczynek. Nie wystarczyło jednak tylko usytuowanie sypialni z dala od salonu. Dodatkowym „izolatorem” zastosowanym przez architektów są drzwi. *W przypadku sypialni rodziców wykorzystaliśmy drzwi z malowanego MDF-u, natomiast w przypadku pokoi dzieci takim buforem stały się drzwi przesuwne. Można je zamknąć, kiedy w salonie jest głośno lub zostawić otwarte, by mieć oko na maluchy* – opowiada projektantka Kasia Dudko. Drzwi wykonane zostały bejcowanym na czarno dębem, tworzącym zgrabną kompozycję z drewnem amazake, którym wykończona została zabudowa w kuchni oraz fronty szaf w jadalni i salonie. *W mieszkaniu występują dwa rodzaje drewna. Nadające charakter amazake i kor-*

*pusowy, mniej widoczny dąb bejcowany na czarno* – wyjaśnia Kasia Dudko.

Drewniane fronty ciągnące się z jadalni do salonu skrywają także pojemną szafę z ogromną ilością miejsca na przechowywanie. Takich schowków jest tu więcej. Zgodnie zresztą z założeniem – wszystko powinno zostać schowane i pozamykane. Wnętrze ma być czyste i pozbawione nadmiernej liczby elementów.

Część dzienna jest otwarta. Każda ze stref wyraźnie zaznacza tu jednak swoją obecność. Kuchnia (w iście salonowym stylu) jest wprawdzie niewielka, ale w pełni funkcjonalna i bardzo pojemna. Na tak małej powierzchni rozmieszczono bowiem ogromną wręcz liczbę wszelkiego rodzaju szafek, szafeczek, półek i półeczek. Praktycznie wszystko można w nich schować. Kuchnia płynnie łączy się z jadalnią, ale już nie z salonem. Na granicy obu tych stref stanęła bowiem niepełna ścianka działowa. Oddziela ona część czysto wypoczynkową, przeznaczoną na relaks od tej bardziej roboczej, nie zamykając jednak całkowicie żadnej z nich. Od strony jadalni ścianka wykończona została czarną farbą, od strony salonu pełni rolę bardziej funkcjonalną – wykorzystano ją na instalację biokominka oraz na szafę, w której „ukryto” telewizor. Wystarczy rozsunąć drewniane fronty, aby móc obejrzeć ulubiony film.



Stół jest lekki i nowoczesny. Kultowe krzesła Vitry pasują do niego idealnie.

Wypozażenie: stół Convoy Calligaris / krzesła DSW Vitra / lampy wiszące Tolomeo Artemide / podłoga żywica epoksydowa

Ścianka stojąca na granicy salonu i jadalni nie zamyka otwartej przestrzeni. Przystania jedynie część wypoczynkową.

Wypozażenie: stół Convoy Calligaris / krzesła DSW Vitra / lampy wiszące Tolomeo Artemide / podłoga żywica epoksydowa

→ Cała część dzienna zachowała zarówno stylistyczny, jak i kolorystyczny reżim. Nic nie wyłamało się z zaplanowanej koncepcji, dzięki czemu przestrzeń zyskała harmonijny, stylowy charakter. Podłoga wykonana z gładkiej żywicy epoksydowej przechodzi z kuchni aż do samego salonu. Podobnie jak egzotyczne drewno amazake z wyraźnym rysunkiem zastosowane na ścianach. Przestrzeń spaja także kolorystyka.



Ograniczona do minimum – bieli, czerni i szarości, a jednak wcale nie nudna.

Wyjątek od tej kolorystycznej reguły wyraźnie widać w sypialni dzieci oraz rodziców. W tej pierwszej do podstawowego trio dodano jeszcze elementy w kolorze żółtym i turkusowym. W drugiej zaś architekci postawili na spokój, stonowane beże i brązy oraz małą dawkę dowcipu. Tapeta z klasycznym,

delikatnym wzorem zdobi ścianę za łóżkiem. Klasyczne są również złote ramy, w których właściciele umieścili swoje zdjęcia. Nie są to jednak fotografie z wakacyjnych podróży. To portrety w trochę innym, żartobliwym wydaniu. Dumnie wiszą nad łóżkiem – po lewej stronie królowa Elżbieta, bo tam śpi pani domu, po prawej Szekspir, bo to z kolei połowa pana domu.







W salonie „obowiązuje” atmosfera totalnego relaksu. To także najbardziej towarzyska część strefy dziennej.

Wypożyczenie: kanapa Badu Comforty / stoliki na zamówienie / lampa wisząca Nor Artemide / dywan Brink&Campman



Ten fotel ma już swoją historię. To autentyczny z lat 70.

Ciepła, spokojna kolorystyka zdominowała wnętrze sypialni. Ożywiają ją jednak dowcipne zdjęcia i niebanalne oświetlenie.

Wypożyczenie: łóżko na zamówienie / szafki Kartell / tapeta Fiona Wallpaper / lampy wiszące Uto Foscarini



Odnajdziemy tu wiele elementów wyposażenia, które sprzyjają zabawie, m.in. linę do wspinaczki czy tablicę edukacyjną.

Wyposażenie: szafki na zamówienie / tapeta Work Walls / podłoga panele laminowane

W pokoju syna poza bielą, czernią i szarościami pojawia się też dodatkowy weselszy akcent kolorystyczny – żółty i turkus.

Wyposażenie: łóżko i szafki na zamówienie / tapeta Work Walls / lampa wisząca Vate IKEA / podłoga panele laminowane



W gabinecie najbardziej charakterystycznym elementem jest cegła na ścianach. W połączeniu z pozostałymi elementami nadaje mu styl country.

Wyposażenie: krzesła DSW Vitra / biurko Bjursta IKEA



Łazienkę zaprojektowano tak, że mogą z niej korzystać dwie osoby jednocześnie.

Wyposażenie: baterie prysznicowe Ecostat Combi Hansgrohe / płytki na ścianie Dakar Porcelanosa / płytki na podłodze Life Saloni / umywalka Diverta Roca

